

Korea Północna zakazuje trzymania psów jako zwierząt domowych

22 marca 2024

Mieszkańcy Korei Północnej ryzykują gniew reżimu, jeśli będą trzymać psy jako zwierzęta domowe. Władze w Pjongjangu ogłosiły bowiem, że psy mogą być hodowane wyłącznie w celu pozyskiwania mięsa i futra.



Ten dziwaczny zakaz został ogłoszony przez Socjalistyczny Związek Kobiet Korei, według źródła z prowincji Phyongan Południowy, położonej na północ od stolicy kraju. Rozmawiając z dziennikiem „Daily NK” z sąsiedniej Korei Południowej, źródło wymieniło przestępstwa, które mogłyby narazić właścicieli psów na naruszenie socjalistycznego etosu rządu.

„Traktowanie psa jak członka rodziny, który je i śpi razem z rodziną, jest niezgodne z socjalistycznym stylem życia i powinno być surowo unikane” – powiedział informator. Ubieranie psów w ubrania, na wzór zachodnich celebrytów takich jak Paris Hilton, również zostało potępione.

Informator kontynuował: „Praktyka ubierania psów, jakby były ludźmi, wkładanie im ładnych wstążek we włosy, owijanie ich w koc i grzebanie, gdy umrą, to działalność burżuazyjna. To jeden ze sposobów, w jaki bogaci ludzie marnują pieniądze w kapitalistycznym społeczeństwie”. „Psy to zasadniczo mięso, które jest hodowane na zewnątrz zgodnie z ich naturą, a następnie jedzone, gdy zdechną. Dlatego takie zachowanie jest całkowicie niesocjalistyczne i musi być surowo wyeliminowane”.

Reżim podkreślił również, że „celem hodowli psów jest zebranie większej ilości futer”, jak powiedział informator. Rosnący poziom posiadania psów – praktyka określana przez władze jako niosąca „odór burżuazji” – podobno zmotywował nowy dekret. Chociaż obywatele mieli możliwość „cichego” rozwiązania tej kwestii, brak zgodności mógłby wywołać „masowy ruch” mający na celu „wyeliminowanie” tej praktyki, powiedział informator.

Praktyka trzymania psów jako zwierząt domowych zaczęła się w Korei Północnej na początku lat 2000., zazwyczaj jako psy stróżujące. Zawsze były rodziny, które miały koty do łapania myszy, ale nie było zbyt wielu rodzin z psami. Jednak ta liczba stopniowo rosła, a ostatnio można zauważyć wyraźny wzrost liczby psów obcych ras, takich jak szpice miniaturowe i shih tzu, które dawniej były rzadkością w Korei Północnej. Członków Socjalistycznego Związku Kobiet Korei ostrzeżono, że zwyczaj trzymania pupilków musi ostatecznie wyjść z użycia.

Przedstawiciele ONZ komentują, że reżim Kima kryminalizuje normalne zachowania, w tym odwiedzanie krewnego w sąsiedniej wiosce bez pozwolenia na podróż, przekraczanie granicy bez zgody reżimu lub posiadanie książki religijnej. Jednak jakoś im umyka to, że reżim klimatystów w UE zamierza zabrać ludziom samochody, nakazać im obowiązkowe remonty domów i docelowo planuje stłoczyć ich w gettach ze szlabanami.

Zdjęcie: Khaligo (Pixabay.com, CC0)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl